

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Czarnecka (spr.)

Protokolant: starszy prot. sąd. Justyna Klimek

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko A. L.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 8 sierpnia 2013 r.

sygn. akt I C 303/13

1. **oddala apelację.**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSO Anna Czarnecka

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego (...)w L.powód – (...) sp. z o.o.w W.domagał się zasądzenia od pozwanego A. L.kwoty 2.485 zł z ustawowymi odsetkami od dat i kwot wskazanych w pozwie, tytułem nieopłaconej raty czesnego za studia eksternistyczne w Wyższej Szkole Społeczno – (...)w W..

W dniu 11 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał w sprawie **nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym**, którym nakazał pozwanemu zapłatę dochodzonej przez powoda kwoty z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W **sprzeciwie od nakazu zapłaty** pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, zgłaszając zarzut przedawnienia skierowanego przeciwko niemu roszczenia.

Wyrokiem wydanym w dniu 8 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Trzciance oddalił powództwo (punkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2), uznając w uzasadnieniu za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się powodowa spółka, która wywiodła **apelację**, zaskarżając wyrok w całości i domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie od pozwanego dochodzonej pozwem kwoty, wraz z należnościami ubocznymi i kosztami procesu. Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 750 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych zawarta na gruncie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r. pomiędzy uczelnią wyższą a pozwanym nie jest wystarczająco uregulowana innymi przepisami, przez co należy stosować przepisy o zleceniu, podczas gdy przepisy tej ustawy pozwalają w całości na rekonstrukcję essentialia negotii tej umowy

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 751 pkt 2 k.c. poprzez błędną jego wykładnię wyrażającą się w przyjęciu:

a) rozszerzającej wykładni pojęcia nauka i objęcia tym terminem również czynności kształcenia studentów, podczas gdy biorąc za podstawę wykładnię literalną, pojęcie nauka jest węższe od pojęcia kształcenie i cechuje się relacją metonimiczną, polegającą na tym, że nauka jest tylko częścią pewnej całości, którą jest kształcenie; w związku z czym, skoro norma z art. 751 pkt 2 k.c. stanowi wyjątek od normy z przepisu art. 118 k.c., to katalog roszczeń z art. 751 pkt 2 k.c. nie może być interpretowany rozszerzająco i obejmować także czynności kształcenia,

b) iż niepubliczna uczelnia wyższa, o której stanowi Prawo o szkolnictwie wyższym jest osobą trudniącą się zawodowo czynnościami związanymi z nauką oraz osobą utrzymującą zakład przeznaczony na cel związany z nauką, podczas gdy osoby wymienione w tym przepisie to nie tylko przedsiębiorcy, ale i osoby wykonujące działalność gospodarczą, natomiast o ile niepubliczne uczelnie wyższe mogą być przedsiębiorcami, o tyle prowadzenie przez nie działalności dydaktycznej, naukowej i badawczej nigdy nie stanowi działalności gospodarczej, ta bowiem może być wykonywana jedynie w formie organizacyjnie i finansowo wydzielonej od ww. działalności podstawowej, przez co w konsekwencji Sąd błędnie zastosował normę z art. 751 pkt 2 k.c. przewidującą 2-letni termin przedawnienia, zamiast normy z art. 118 k.c. przewidującej 10-letni termin przedawnienia,

3) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na wadliwym przyjęciu, że roszczenie o zapłatę czesnego stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, i chociaż niepubliczne uczelnie wyższe mogą być przedsiębiorcami, to prowadzenie przez nie działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej nigdy nie stanowi działalności gospodarczej, ta bowiem może być wykonywana jedynie w formie organizacyjnie i finansowo wydzielonej od ww. działalności podstawowej (tj. edukacyjnej), przez co Sąd błędnie zastosował normę z przepisu art. 118 k.c. w zakresie, w jakim przewiduje 3-letni termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe, zamiast normy z przepisu art. 118 k.c., w zakresie, w jakim przewiduje 10 letni termin przedawnienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, który Sąd Okręgowy przyjmuje za własny (art. 382 k.p.c.) i na jego podstawie dokonał trafnej oceny, że powództwo o zapłatę należności wynikających z łączącej strony umowy podlegało oddaleniu.

Dla prawidłowego rozstrzygnięcia zawisłego przed Sądem Odwoławczym sporu konieczne było ustalenie, czy umowa o warunkach odpłatności za studia postrzegana być powinna jako nienazwana umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 kc, do której odpowiednie zastosowanie znajdują normy prawne kształtujące umowę zlecenia, a zwłaszcza dwuletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu wynagrodzenia za świadczoną naukę (art. 751 pkt 2). W przypadku bowiem udzielenia negatywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie, do dochodzonych niniejszym

pozewm należności właściwy byłby ogólny termin przedawnienia roszczeń wynoszący 10 lat (art. 118 kc). Z kolei odpowiedź twierdząca uczyniłaby zasadnym zgłoszony przez A. L. zarzut przedawnienia.

Zgodnie z treścią art. 750 kc, do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Sformułowanie to oznacza, że w sytuacji, gdy dla określonej usługi przepisy kodeksu cywilnego albo przepisy szczególne wyodrębniły oddzielny typ umowy, do takiej usługi mają zastosowanie przede wszystkim przepisy normujące wyodrębniony typ umowy nazwanej (por. SN w wyroku z dnia 21 maja 1982 roku, III CRN 103/82). W przypadku braku uregulowania w nich danej kwestii, jak choćby długości terminów przedawnienia roszczeń, aktualizują się normy prawa cywilnego ujęte w części ogólnej i szczególowej zobowiązań.

W celu stwierdzenia, czy dany typ umowy o świadczenie usług korzysta z odesłania zawartego w art. 750 kc należy zbadać, czy możliwe jest na poziomie ogólnym, wynikającym z norm opisujących dany typ umowy, zrekonstruowanie istotnych obowiązków stron, jak i celu tej umowy (por. sposób rozumowania SN zaprezentowany w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2009 roku, III CZP 20/09, dotyczącej odrębności materialnej umowy o świadczenie usług telefonicznych).

Polem dla analizy umowy o warunkach odpłatności za studia były regulacje ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (zwanej dalej Psw), która w art. 160 stanowi, iż organizację i tok studiów oraz związane z nimi prawa i obowiązki studenta określa regulamin studiów (ust.1). Regulamin studiów określa także warunki i tryb uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych tokiem studiów na kierunkach zgodnych z uzdolnieniami oraz zasady zaliczania tych zajęć (ust. 1a). Studia w uczelni są prowadzone według planów studiów i programów kształcenia (ust. 2). Warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1, określa umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej (ust.3). Przepisy tego aktu prawnego znajdują zastosowanie również do uczelni niepublicznych, do których zaliczyć należało poprzednika prawnego strony powodowej – Wyższą Szkołę (...)w W.(art.1 ust.1 Psw).

Jedyna norma odnosząca się wprost do umowy o warunkach odpłatności za studia zamieszczona została w cytowanym art. 160 ust. 3 Psw. Głosi ona, iż warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1, określa umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej. Wbrew stanowisku skarżącego, prócz określenia formy wymaganej dla zawarcia tego rodzaju kontraktu nie wysławia ona żadnych elementów przedmiotowo istotnych z punktu widzenia obowiązków stron tak powstałego stosunku cywilnoprawnego. Wymogu oznaczenia minimalnej treści takiej umowy nie spełnia zwrot „warunki odpłatności za studia [...] określa umowa”. Jest to bowiem zwrot zbyt ogólny, nie dający możliwości jasnego określenia rodzaju świadczeń ciążących na każdej ze stron. Jest przy tym jasne, że każde porozumienie umowne wysławia pewne warunki, których realizacja stanowi wykonanie zobowiązania. Natomiast w przepisie tym brak kompletnej regulacji essentialiae negotii umowy o warunkach odpłatności za studia, a więc regulacji, która uzasadniałaby traktowanie jej jako odrębnej od umowy o świadczenie usług, nie podlegającej regulacjom kodeksowym. Owa szczególna regulacja jest fragmentaryczna i wypiera przepisy k.c. wyłącznie w zakresie wynagrodzenia za świadczenie usług (warunków odpłatności) i obowiązku zachowania formy pisemnej.

Nie ma zatem racji skarżący twierdząc, że umowa o warunkach odpłatności za studia, choć bez wątplenia posiadająca autonomiczne od przepisów Kodeksu cywilnego uregulowanie, została unormowana w sposób na tyle odrębny i precyzyjny, by można było w tym przypadku odstąpić od stosowania do niej art. 751 pkt kc w zw. z art. 750 kc. Z Psw nie sposób bowiem nawet wyinterpretować obowiązków stron takiej umowy, które można by potraktować jako essentialia negotii kontraktu.

Na ocenę poziomu odrębności materialnoprawnej wspomnianej umowy nie ma wpływu szczegółowe potraktowanie przez ustawodawcę na gruncie Prawa o szkolnictwie wyższym wymogów, jakie powinien spełniać regulamin studiów (art.161 i nast.), ustanowienie konieczności ustalenia planu studiów i programu kształcenia. Choć wspomniane akty składają się wraz z umową o warunkach odpłatności za studia na całość stosunku prawnego łączącego uczelnię ze studentem, stanowią odrębny aspekt tak powstałej więzi obligacyjnej.

Przedmiotem umowy o warunkach odpłatności za studia, zgodnie z brzmieniem art. 160 ust. 3 Psw, są wyłącznie kwestie ekonomicznego ekwiwalentu za świadczoną usługę nauczania. Z kolei regulamin, plan studiów i program kształcenia odnoszą się natomiast do edukacyjnego aspektu działalności uczelni, związanego z jej uczestnictwem w narodowej misji nauczania (art. 6 ust.3). Ten typ umowy powinien zatem zostać potraktowany odrębnie – w oderwaniu od pozostałych regulacji ustawy, które w istocie nie odnoszą się do finansowej strony funkcjonowania szkolnictwa wyższego (por. też trafną wypowiedź P. Orzeszko [w] Sanetra W. (red.) Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz, kom. do art. 160, uw.8).

W konsekwencji, nie doszło do uchybienia przez Sąd Rejonowy art. 750 k.c. w sposób opisany w punkcie 1 apelacji.

Z uwagi zatem na brak wystarczająco wysokiego poziomu odrębności uregulowań odnoszących się do umowy o warunkach odpłatności za studia, słuszne było zastosowanie przez Sąd I instancji w rozpatrywanej sprawie przepisu art. 751 pkt 2 kc – przewidującego dwuletni termin przedawnienia dla wynagrodzenia należnego w ramach świadczonej usługi nauczania.

Za błędne Sąd uznał także zapatrywanie pełnomocnika powoda, że skoro ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym posługuje się pojęciem „kształcenie” to tym samym katalog roszczeń określonych w art. 751 pkt 2 nie obejmuje kształcenia, a wyłącznie naukę. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego „kształcić” oznacza „dawać komuś pewien zasób wiedzy, wiadomości w jakiejś dziedzinie, uczyć kogo” (zob. Mały Słownik Języka Polskiego, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1968, str. 323). Kształcenie jest zatem synonimem nauki, którą uczelnia wyższa przekazuje swojemu słuchaczowi w zamian za zapłatę czesnego, a zatem jest objęte hipotezą przepisu art. 751 pkt 2 k.c.

Skoro dla roszczeń strony powodowej należy zastosować dwuletni termin przedawnienia w zasadzie nie ma potrzeby analizowania, czy roszczenie to wynika z prowadzonej przez uczelnię wyższą działalności gospodarczej. Jedynie na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje zatem, że w orzecznictwie wielokrotnie kwalifikowano uczelnię niepaństwową jako przedsiębiorcę lub podmiot prowadzący działalność gospodarczą. W uzasadnieniu uchwały z 3 lipca 2003 r., III CZP 38/03 (Prok. i Pr. 2004 nr 1, poz. 39), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że odpłatne i systematyczne wykonywanie przez

uczelniami niepaństwowymi zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły, jest zatem wyraźnym uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Wobec powyższego działalność polegająca na świadczeniu przez uczelnię niepaństwową odpłatnych usług edukacyjnych w sposób spełniający wymogi uznania tej działalności za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 pdg pozwala na uznanie takiego podmiotu za przedsiębiorcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1999 r., II CKN 451/98, OSNC 2000 nr 2, poz. 36; z dnia 29 maja 2001 r., I CKN 1217/98, OSNC 2002 nr 1, poz. 13; postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2002 r., IV CKN 1667/00, OSNC 2003 nr 5, poz. 65 oraz uchwała SN z dnia 6 listopada 2002 r., III CZP 67/02, OSNC 2003 nr 7 - 8, poz. 102).

Powyższe rozważania skutkują również przyjęciem, że dla roszczenia powodowej spółki nie znajdzie zastosowania dziesięcioletni termin przedawnienia wskazany w art. 118 k.c. , a tym Sąd I instancji nie naruszył powołanego przepisu.

Sąd Okręgowy nie jest przy tym związany orzeczeniami innych Sądów, które wyraziły odmienne zapatrywanie w tożsamy okolicznościach faktycznych. Podkreślić należy jednak, że tożsamy pogląd co do możliwości zastosowania dwuletniego terminu przedawnienia wyrażał już wielokrotnie Sąd Okręgowy w Poznaniu m.in. w wyrokach z dnia 17 września 2013 r., sygn. II Ca (...); z dnia 4 października 2013 r., XV Ca (...); z dnia 26 listopada 2013 r., XV Ca (...); z dnia 29 listopada 2013 r., sygn. II Ca (...); z dnia 6 grudnia 2013 r., II Ca (...)

W związku z tym należało uznać, że roszczenia dochodzone pozwem przedawniły się najpóźniej w dniu 20 lutego 2007 r. Powództwo wniesiono dnia 30 listopada 2012 roku, zatem już po upływie terminu przedawnienia. Z uwagi na skutecznie zgłoszony przez A. L. zarzut przedawnienia, powództwo podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 3 i art. 99 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda, jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne. Na koszty poniesione przez pozwanego złożył się wynagrodzenie jego pełnomocnika w kwocie 300 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

SSO Anna Czarnecka